

ETYKA ZAWODOWA I ROLA TŁUMACZA SĄDOWEGO W KALIFORNI (3)

Tłumaczenie: Olga Vogel

Kontynuując serię odcinków publikowanych w poprzednich numerach, zamieszczamy poniżej trzecią część opracowania Rady Sądownictwa Kalifornii pt. „Professional Ethics and the Role of the Court Interpreter”, dzieła zbiorowego doświadczonych tłumaczy i prawników, którzy oparli się na materiale zebranym przez Holly Mikkelson. Pełny tekst tego opracowania redakcja otrzymała od pani Angeli McEwan, która zaprezentowała je podczas III Warsztatów Przekładu Prawniczego i Ekonomicznego w maju 1995 r.

POWTÓRNE ODCZYTANIE, POWTÓRZENIE PYTANIA LUB ODPOWIEDZI

Osoba występująca w charakterze tłumacza sądowego może być jedyną osobą dwujęzyczną znajdującą się na sali sądowej. Oznacza to ogromną odpowiedzialność, ponieważ osoby znajdujące się na sali sądowej muszą w pełni polegać na przekładzie tłumacza. W związku z tym zaufanie, na którym oparta jest współpraca, musi być cały czas podtrzymywane. Za każdym razem, gdy tłumacz musi zwrócić się do kogoś w języku innym niż angielski, powinien poinformować o tym sąd, aby nie było żadnych wątpliwości czy podejrzeń, gdy nawiąże rozmowę, której inni nie rozumieją.

POWTÓRNE ODCZYTANIE. Zdarza się, że podczas składania zeznań przez świadka tłumacz dojdzie do wniosku, że nie zrozumiał pytania adwokata, że nagle zapomniał część pytania, całe pytanie, czy też dokładne brzmienie wyrażen użytych w pytaniu. W takim wypadku powinien zwrócić się z prośbą o powtórzenie lub powtórne odczytanie pytania. Odpowiednim sposobem zachowania się jest zwracanie się do sędziego z każdym problemem wynikłym podczas tłumaczenia, wyjaśnienie o co chodzi i uzyskanie zgody na jego rozwiązanie (na przykład: „Wysoki Sądzie, tłumacz nie słyszy świadka. Czy Sąd mógłby poinstruować świadka, by mówił głośniej?” lub „Wysoki Sądzie, czy tłumacz mógłby usłyszeć jeszcze raz pytanie z protokołu?”).

POWTÓRZENIA. Potrzeba tłumaczenia każdej wypowiedzi padającej na sali sądowej obarcza tłumacza ogromną odpowiedzialnością. Zdarza się, że tłumacz nie zna użytego terminu lub nie dosłyszał czyjejś wypowiedzi. Nie wolno zgadywać co ktoś miał na myśli, blefować, omijać trudnych terminów lub opuszczać niejasne części wypowiedzi. Należy zawsze informować sąd o zaistniałej sytuacji i prosić o pozwolenie na rozwiązanie problemu. Jeśli tłumacz nie jest pewien tego, co powiedział świadek, ponieważ nie dosłyszał lub zapomniał, nie wolno mu zgadywać, ani też omijać tej części wypowiedzi. Obowiązkiem tłumacza jest przekład wszystkiego, co mówi świadek, a zatem jeśli pojawia się jakiegokolwiek wątpliwości, należy poprosić sąd o zgodę na powtórzenie odpowiedzi przez świadka: „Wysoki Sądzie, tłumacz prosi o zezwolenie na powtórzenie przez świadka jej odpowiedzi”.

BŁĘDY

BŁĘDY ADWOKATA. Często zdarza się, że adwokaci myśląc o przebiegu sprawy i o następnych seriach pytań, zwracają się do świadka po nazwisku innego świadka lub też nawet po nazwisku swego klienta. Często zdarza się, że adwokat podaje błędną datę zadając pytanie, zwłaszcza gdy w grę wchodzi kilka dat. Nie należy tłumaczyć wypowiedzi z poprawnym nazwiskiem lub datą, ani zwracać prawnikowi uwagi na błąd. Obowiązkiem tłumacza jest przekład nazwiska i/lub daty tak, jak zostały podane przez adwokata. Możliwe, że błąd zostanie odkryty, ale nawet jeśli nie, nigdy nie należy

ingerować w przebieg postępowania sądowego. Jeśli cokolwiek wprowadzi zamieszanie, zostanie odkryte w protokole.

BŁĘDY INNEGO TŁUMACZA. Podczas pełnienia swoich obowiązków, tłumacz często zetknie się z sytuacją, gdy proces będzie wymagał obecności tłumacza dla świadka. Gdy tłumacz usłyszy, że jego kolega popełnia poważny błąd rzeczowy (na przykład używając słowa „rewolwer”, podczas gdy świadek użył słowa „nóż”), powinien przy najbliższej okazji jak najdyskretniej zwrócić uwagę drugiego tłumacza na błąd i pozwolić mu na wprowadzenie odpowiedniej poprawki, nie powodując przerwy w przebiegu postępowania sądowego. Zwracając uwagę drugiemu tłumaczowi należy wykazać się wielkim taktem i dyplomacją. Tylko wtedy, gdy drugi tłumacz zaniecha wprowadzenia poprawki, tłumacz, który dostrzegł błąd, powinien poinformować o niej sąd.

POPRAWIANIE WŁASNYCH BŁĘDÓW. Jeśli kiedykolwiek tłumacz zauważy, że wcześniej popełnił błąd, powinien jak najszybciej wprowadzić poprawkę. A zatem, jeśli kolejne zeznanie wskazuje na to, że słowo mające kilka możliwych znaczeń zostało źle zinterpretowane kiedy padło po raz pierwszy, należy je poprawić przy najbliższej okazji: „Wysoki Sądzie, tłumacz chciałby, aby zostało zanotowane, że termin „grzmot” we wcześniejszym zeznaniu powinno być przetłumaczone jako „wyrzwał z pistoletu”.

WYJAŚNIANIE NIEZNANYCH TERMINÓW

Nigdy nie należy zgadywać, gdy chodzi o nieznane terminy. Należy zawsze nosić ze sobą słownik i jeśli okaże się, że nieznane słowo lub wyrażenie jest powszechnie stosowanym terminem, tłumacz może poprosić sąd o zgodę na sprawdzenie go. Zwyczajowo należy powiedzieć: „Wysoki Sądzie, świadek użył terminu, którego tłumacz nie zna i w związku z tym prosi o zgodę na sprawdzenie go w słowniku”. Nie należy jednak chwytąć się za pierwszy ekwiwalent występujący w słowniku. Słowniki są bardzo wygodnymi narzędziami wspomagającymi, ale nie należy się opierać wyłącznie na nich. Jeśli żaden z terminów wymienionych w słowniku nie wydaje się odpowiedni, należy poprosić sąd o zgodę na zasięgnięcie informacji u świadka lub innej osoby, która użyła tego terminu. Czasem, gdy obecny jest inny tłumacz, można poprosić o zgodę na skonsultowanie się z nim. W związku z tym, że nie znajduje się on pod taką presją jak tłumacz, być może będzie w stanie szybciej znaleźć odpowiedni ekwiwalent. Inny tłumacz może znać termin w związku ze swoim doświadczeniem zawodowym. Jak długo tłumacz będzie zachowywał się spokojnie i profesjonalnie, tak długo zachowa on swoją wiarygodność i zaufanie stron, które korzystają z jego usług. Należy pamiętać, że tłumacz nigdy nie powinien nawiązywać ze świadkiem składającym zeznania żadnej rozmowy z własnej inicjatywy, ponieważ wzbudziłoby to podejrzenia u osób nie rozumiejących języka pytania. A zatem, jeśli tłumacz musi coś wyjaśnić, powinien zawsze poinformować sąd i poprosić sędziego o zgodę na wyjaśnienie tego ze świadkiem: „Wysoki Sądzie, zeznanie złożone przez świadka jest niejasne i tłumacz musi wyjaśnić je zanim będzie kontynuował”. Podobnie należy postępować, jeśli chodzi o niejasne pytanie adwokata, zawsze należy komunikować się za pośrednictwem sędziego.

TERMINY KULTUROWE

Pewne terminy „ograniczone kulturowo”, tzn. terminy, których znaczenie jest ściśle związane z kulturą danego języka, mogą sprawiać tłumaczowi duże trudności, ponieważ trudno jest znaleźć w języku docelowym słowa, które oddałyby znaczenie oryginału. Te same przedmioty lub wydarzenia mogą mieć różne konotacje w różnych kulturach. Przykładem tego zjawiska są nazwy potraw, terminy oznaczające pokrewieństwo oraz

sposoby zwracania się. Jeśli w języku docelowym nie ma gotowego ekwiwalentu, należy raczej pozostawić zwrot w języku źródłowym i nie próbować go wyjaśniać. Pełnomocnik strony może uzyskać wyjaśnienie od świadka powtarzając pytanie, jeśli konieczne jest, aby wszyscy rozumieli termin. W wielu przypadkach znaczenie terminu może być nie dość trafne, aby zapewnić wyjaśnienie. (Jeśli tłumacz używa słowa lub zwrotu obcojęzycznego przeznaczonego do zaprotokołowania, powinien zanotować je, aby później przedstawić protokolantowi sądowemu, ponieważ nie musi on znać pisowni tego słowa. To samo odnosi się do nazw nieangielskich).

POWTÓRZENIA WYPOWIEDZI ŚWIADKA W JĘZYKU ANGIELSKIM

Należy pamiętać, że tłumacz tłumaczy zeznanie do protokołu na piśmie, a protokolant słucha tylko wypowiedzi tłumacza, nie zaś świadka. A zatem, gdy świadek udziela odpowiedzi w języku angielskim lub wymienia nazwę, której nie ma potrzeby tłumaczyć, tłumacz mimo to powinien powtórzyć to do zaprotokołowania.

PYTANIA ŚWIADKA

Zdarza się, że gdy świadek, który nie rozumie przetłumaczonego pytania, zwraca się do tłumacza z prośbą o wyjaśnienie. Na przykład:

Adwokat: Czy był Pan tam tego dnia?

Świadek: Czy on ma na myśli czy byłem w domu?

Nie należy odpowiadać świadkowi na pytanie. Wystarczy przetłumaczyć pytanie na język angielski.

ODRÓŻNIENIE WYPOWIEDZI TŁUMACZA

Gdy tłumacz wypowiada się w swoim imieniu, powinien zrobić przerwę, aby było jasne, że mówi teraz jako tłumacz i nie odtwarza zeznań świadka. Podczas oficjalnej sprawy sądowej przyjęte jest, że tłumacz mówi o sobie w trzeciej osobie, aby w protokole łatwo było stwierdzić, że mówi w swoim imieniu, nie zaś tłumaczy słowa świadka. Jeśli chodzi o mniej oficjalne sytuacje poza salą sądową (np. zeznania), tłumacz może zrobić przerwę i zmienić trochę ton głosu, mówiąc w pierwszej osobie: „Sądzę, że świadek zwracał się do tłumacza”.

Uwaga: Należy podkreślić, że wyjaśnianie nieporozumień z powtarzaniem pytania jest obowiązkiem pełnomocnika strony i tłumacz nie powinien przejmować tej roli. Jedyna sytuacja, w której tłumacz może wziąć na siebie wyjaśnienie nieporozumienia występuje wtedy, gdy kontakt zostaje zerwany i jak wynika z pytań i odpowiedzi tworzą się fałszywe założenia w związku z nieporozumieniami kulturowymi. W takim wypadku tłumacz jest jedyną osobą posiadającą odpowiednią wiedzę i kwalifikacje, aby zauważyć, że taka sytuacja ma miejsce. Krótko mówiąc, należy być bardzo ostrożnym, jeśli chodzi o ingerowanie w postępowanie sądowe.

KWESTIONOWANIE TŁUMACZENIA

Prawdopodobnie najcięższym doświadczeniem z jakim spotyka się tłumacz jest zakwestionowanie jego tłumaczenia przez jedną ze stron, która jest dwujęzyczna. Należy pamiętać, że tłumaczenie jest to praca wymagająca szczególnych kwalifikacji i błędy są nie do uniknięcia. Bardzo często tłumacz nie jest jedyną osobą na sali, która zna język źródłowy i język docelowy, a osobom nie będącym pod silną presją tłumaczenia łatwo jest wychwycić pomyłki. Czasem sprzeciw pada ze strony adwokata, który przygotował świadka i wie jakie powinno być zeznanie. Może też paść sprzeciw ze strony kogoś, kto słyszy znane sobie słowo i wydaje mu się, że zrozumiał odpowiedź lepiej niż tłumacz.

Jeśli wypowiedź została zakwestionowana, tłumacz powinien zachować się profesjonalnie, w żadnym wypadku nie traktować tego jako osobistej obrazy. Jeśli zgadza

się z poprawką, ponieważ rzeczywiście się pomylił, powinien wnieść poprawkę do protokołu. Jeśli proponowana poprawka jest nie do przyjęcia przez tłumacza, powinien on pozostać przy swojej wersji. Jeśli trzeba, tłumacz może wyjaśnić powody, ale nie powinien bronić się zbyt uparcie. Ostatnie słowo i tak należy do sędziego, a tłumacz powinien mu się podporządkować. Jeśli tłumacz spokojnie, choć stanowczo, trzyma się swojej wersji, kiedy ma rację, a gdy popełni omyłkę grzecznie ją poprawi, z pewnością zdobędzie zaufanie osób korzystających z jego usług i w przyszłości jego praca będzie rzadziej poddawana w wątpliwość. Język jest zjawiskiem delikatnym i subiektywnym, nie ma w nim jednoznacznych odpowiedzi na problemy, dlatego też takie wyzwania będą codzienną rzeczywistością dla tłumacza sądowego. Co więcej, zgłaszanie sprzeciwu pod adresem zeznań (lub ich przekładu), gdy nie są one korzystne dla strony, należy do obowiązków pełnomocnika strony, a zatem kwestionowanie tłumaczenia jest częścią normalnego trybu postępowania na sali sądowej.

OBOWIĄZKI WOBEC ŚWIADKA

Tłumacząc zeznania świadka, który nie jest pozwanym w sprawie, tłumacz ma obowiązek tłumaczyć jednocześnie dla świadka wszystkie wniesione sprzeciwy i inne wypowiedzi padające podczas procesu, tak jak czyni to podczas zeznań pozwanego. Należy pamiętać, że obecność tłumacza podczas procesu jest niezbędna nie tylko dla adwokatów, sądu czy ławy przysięgłych, ale również po to, żeby świadek nie władający językiem angielskim był traktowany na równi z każdym świadkiem anglojęzycznym. Mogą jednak zdarzać się sytuacje, kiedy z pewnych powodów sąd wydaje polecenie, aby nie tłumaczyć dla świadka treści sprzeciwów.. W takiej sytuacji należy zastosować się do polecenia pamiętając, że na sali sądowej zawsze ostatnie słowo należy do sędziego.